

Wiesław Bolesław Łach

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie /
University of Warmia and Mazury in Olsztyn



<https://orcid.org/0000-0002-1201-2776>

Wykorzystanie fortyfikacji byłych Prus Wschodnich przez Wojsko Polskie po II wojnie światowej

Summary

The Use of Fortifications of the Former East Prussia by the Polish Army after World War II

After the end of military operations in East Prussia, the Polish administration just like the Polish Army faced the problem of further use of post-German fortifications. In addition to demining their territory, this was the most important task that the units of the engineering forces had to perform. The duties of the Polish Army were to carry out an inventorisation and to determine the possibility of further use of all fortification facilities. In addition, the Polish Army supervised their further use as part of the newly created defence system.

On the territory of the contemporary Warmian-Masurian Voivodeship, which was taken over by Poland after World War II, there were two German defensive lines. The first defensive line, running from Braniewo, along the Pasłęka River to Bartoszyce, was 58 km long. The second one, running on the section of Ostróda, Gołdap, was 240 km long. Between 1945–1949, in connection with geopolitical changes, it was planned to leave and maintain those objects that could be useful for defence in the event of a threat from the West. In the first half of the 1950s, as a result of the Cold War Threat, part of the fortifications was maintained, while elements that could be dismantled were used to expand the so-called long-term defence areas in Pomerania.

Keywords: East Prussia, Polish Army, fortifications, fortification lines, engineering reconnaissance, sappers



Streszczenie

Po zakończeniu działań militarnych w Prusach Wschodnich polska administracja, jak i Wojsko Polskie stanęły przed problemem dalszego wykorzystania poniemieckich fortyfikacji. Obok rozminowania ich terenu było to najważniejsze zadanie, jakie musiały wykonać jednostki wojsk inżynieryjnych. Do obowiązków Wojska Polskiego należało przeprowadzenie inwentaryzacji oraz określenie możliwości dalszego wykorzystania wszystkich obiektów fortyfikacyjnych. Dodatkowo Wojsko Polskie sprawowało nadzór nad ich dalszym wykorzystaniem w ramach nowo tworzonego systemu obronnego.

Na terenie obecnego województwa warmińsko-mazurskiego, które zostało przejęte przez Polskę po II wojnie światowej, znajdowały się dwie niemieckie linie obronne. Pierwsza, biegnąca od Braniewa, wzdłuż rzeki Pasłęki do Bartoszyca, miała długość 58 km. Druga, biegnąca na odcinku Ostróda–Gołdap, liczyła 240 km. W latach 1945–1949, w związku ze zmianami geopolitycznymi, planowano pozostawić i utrzymywać te obiekty, które mogą przydać się do obrony w wypadku zagrożenia z kierunku zachodniego. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, w wyniku zagrożenia zimnowojennego, część fortyfikacji utrzymywano, natomiast elementy możliwe do zdemontowania wykorzystano do rozbudowy tzw. długotrwałych rejonów obrony na Pomorzu.

Słowa kluczowe: Prusy Wschodnie, Wojsko Polskie, fortyfikacje, linie umocnień, rozpoznanie inżynieryjne, saperzy

Wstęp

Wraz z zakończeniem działań militarnych w Prusach Wschodnich polska administracja, jak i wojsko stanęły przed problemem dalszego wykorzystania poniemieckich fortyfikacji, a także rozminowania ziem, które znalazły się w nowych granicach państwa polskiego (obecnie województwo warmińsko-mazurskie). Te dwa problemy szły w parze, gdyż większość obszarów obok zapór stałych i polowych nasyciona była dużą liczbą pól minowych, a także pozostałościami amunicji różnego kalibru. Obok rozminowania, rozpoznanie fortyfikacyjne było drugim ważnym zadaniem, jakie musiały wykonać jednostki wojsk inżynieryjnych na obszarze Warmii i Mazur. W tym zakresie do ich obowiązków należało przejście ewidencyjne i określenie możliwości dalszego wykorzystania wszystkich obiektów fortyfikacyjnych oraz sprawowanie nadzoru nad ich utrzymaniem i konserwacją w ramach tworzenia nowych rejonów obronnych wynikających z nowego położenia geostrategicznego Polski. W ramach zagrożenia wojennego, którego spodziewano się ze strony państw Zachodu, a od 1949 r. Paktu Północnoatlantyckiego, planowano i przygotowywano rozbudowę inżynieryjną teatru

działań wojennych (TDW), w ramach którego na początku lat pięćdziesiątych XX w. zaczęto tworzyć długotrwałe rejonu umocnione (DRU), szczególnie na kierunku pomorskim.

Artykuł, którego celem jest przedstawienie wykorzystania fortyfikacji byłych Prus Wschodnich przez Wojsko Polskie po II wojnie światowej, oparty jest na materiałach źródłowych, które znajdują się w Centralnym Archiwum Wojskowym i Archiwum Wojskowym w Oleśnicy. Podjęty temat jest jedynie ogólnym przedstawieniem problemu i czeka na swoje opracowanie. Oczywiście kwestie budowy i użycia fortyfikacji byłych Prus Wschodnich do końca II wojny światowej doczekały się swoich opracowań, m.in. autora i historyków związanych z regionem¹. Ale za jedyną zwartą publikacją dotyczącą tego tematu należy uznać opracowanie Bogusława Perzyka *Wolfschanze – las, beton i miny*, który, bazując na materiałach archiwalnych, przedstawia kwaterę Hitlera w Gierłozie po II wojnie światowej w kontekście podejmowanych działań i decyzji na szczeblu wojskowym dotyczących dalszego wykorzystania niemieckich kwater polowych, jak i fortyfikacji stałych².

Zagadnieniem, któremu po zakończeniu wojny poświęcono stosunkowo wiele uwagi, było przejście urządzeń i obiektów fortyfikacyjnych. Aby lepiej uzmysłowić sobie, na czym to przedsięwzięcie polegało, warto chociażby pokrótce scharakteryzować systemy fortyfikacyjne, jakie należało rozpoznać z zamiarem dalszego wykorzystania.

Na obszarze Polski występuje wiele obiektów reprezentujących różne szkoły i okresy rozwoju sztuki fortyfikacyjnej. Wraz z rozwojem techniki bojowej i sztuki operacyjnej zaczęto budować dla celów obronnych obiekty fortyfikacyjne o dużej wytrzymałości, wchodzące w skład systemów obronnych rozmieszczanych przede wszystkim wzdłuż granic i przeszkód wodnych na ważniejszych operacyjnych i strategicznych kierunkach.

W Polsce, z uwagi na jej szczególne położenie geopolityczne, znajdują się więc obiekty fortyfikacyjne pochodzące z okresu:

- sprzed I wojny światowej: rosyjskie, pruskie i austriackie;
- z okresu międzywojennego: polskie i niemieckie;
- niemieckie rejonu umocnione wybudowane w czasie II wojny światowej;
- budowie fortyfikacyjne wzniesione przez Armię Czerwoną w latach 1940–1941.

¹ R. Kempa, *Twierdza Boyen w Giżycku*, Giżycko 2012; W.B. Łach, *System obronny Prus Wschodnich (do 1935 roku)*, Olsztyn 1997, *vide*: idem, *System obronny na Warmii i Mazurach w czasie II wojny światowej*, Węgorzewo 2002; W. Rużewicz, *Fortyfikacje nowożytnie Prus Wschodnich – przewodnik*, Łódź 2006.

² B. Perzyk, *Wolfschanze – las, beton i miny*, Warszawa 2014.

Z punktu widzenia ich przeznaczenia i sposobu wykorzystania ogólnie dzieli się je na: stanowiska ogniowe artylerii i dla broni maszynowej, stanowiska dowodzenia i obserwacyjne, schrony ogólnego przeznaczenia, składy i magazyny, różnego typu zapory fortyfikacyjne stałe i przenośne.

Wszystkie wspomniane obiekty fortyfikacyjne, z uwagi na to, że były budowane w różnych okresach i na innych kierunkach operacyjnych – nie tworzyły w całości, ze względów oczywistych, jednolitego systemu obronnego, który by można było w pełni wykorzystać w nowej, powojennej sytuacji geopolitycznej Polski.

Ogólne na terenie Polski znalazło się 13 różnego rodzaju rubieży obronnych i rejonów umocnionych, w tym 2 na Warmii i Mazurach, które Niemcy intensywnie rozbudowywali od połowy lipca 1944 r. aż do rozpoczęcia ofensywy zimowej w styczniu 1945 r. Były to³:

- Lidzbarska Pozycja Umocniona (*Heilsberg-Stellung*), której ogólna długość wynosiła 175 km. Urządzono na niej około 1100 stałych obiektów fortyfikacyjnych. Blisko dwudziestokilometrowy pas przedpola całej pozycji uznano za strefę zamkniętą, przygotowując w niej umocnienia polowe, linie ubezpieczeń, punkty obserwacyjne i pola minowe;
- Giżycki Rejon Umocniony (*Befestiger Raum Löetzen*), obejmujący obszar Wielkich Jezior Mazurskich. Ze względu na duże znaczenie strategiczne jezior, a zwłaszcza przesmyków między nimi, teren o powierzchni 1350 km² (45 x 30 km) z ośrodkiem w Giżycku otoczono od wschodu i zachodu (na odcinku 110 km) obwodową pozycją, fortyfikując wewnątrz wszystkie nadające się do tego punkty. W roku 1944 rozszerzono Giżycki Rejon Umocniony dalej na zachód, włączając do niego kwaterę Adolfa Hitlera w Gierłozie koło Kętrzyna.

Kolejne pozycje obronne zostały wzniesione w okolicach Pisz, w kierunku na Szczytno, Nidzicę, Olsztynek, dalej w stronę Ostródy i Iławy⁴.

Oprócz wymienionych ufortyfikowanych rejonów umocnionych na omawianym obszarze znajdowały się mniej lub bardziej rozbudowane stanowiska kierowania i dowodzenia. Do nich należą m.in. stanowiska dowodzenia III Rzeszy, które tworzyły jedyny w swoim rodzaju kompleks umocnień usytuowanych w obszarze jezior

³ W.B. Łach, *System obronny na Warmii i Mazurach...*, s. 33–50; A. Żywiczyński, *Wschodniopruska pozycja obronna – historia, stan zachowania, badania i zagospodarowanie do celów turystycznych*, [w:] *Fortyfikacje nowożytnie w Polsce – badania, realizacje, projekty. Zagospodarowanie do współczesnych funkcji*, red. L. Narębski, Toruń 2013, s. 237.

⁴ Pasy obronne od strony zachodniej, Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego [dalej: CAW WBH], sygn. IV.501.1/A.706, k. 84–89; Z. Barszczewski, *Przywrócone życie. Rozminowanie ziem Polski*, Warszawa 1998, s. 25.

mazurskich, stanowiąc główny punkt dowodzenia i kierowania niemieckimi działaniami wojennymi w czasie II wojny światowej. Nie wdając się w opisy szczegółowe, odsyłam do opracowań, które tę problematykę funkcjonowania niemieckiego systemu dowodzenia poruszają, a bez znajomości której trudno udać się w teren i całą tę machinę wojenną zrozumieć⁵.

Rozpoznanie i inwentaryzacja obiektów fortyfikacyjnych w latach 1945–1949

Jeśli początkowo, tuż po zakończeniu wojny, problemem fortyfikacji nie zajmowano się w sposób planowy, z uwagi na realizację innych, pilniejszych zadań, do których należało rozminowywanie kraju, to później, w miarę rozszerzania zakresu obowiązków wojsk inżynieryjnych, przedsięwzięcie to stanęło przed nimi jako jedno z ważniejszych do realizacji.

Zadaniem pierwszoplanowym było zorganizowanie i uporządkowanie całości kształtu spraw związanych z zebraniem informacji i dokumentacji o istniejących na terenie byłych Prus Wschodnich obiektach fortyfikacyjnych. Obejmowały one m.in.: opis urządzeń fortyfikacyjnych na rubieżach niemieckiej obrony (rowy przeciwpancerne, pozycje strzeleckie, żelbetowe i drewniane schrony bojowe, pola minowe, zasieki z drutu kolczastego); przeprowadzenie niezbędnego rozpoznania i lokalizacji wszystkich obiektów; zinwentaryzowanie i zaewidencjonowanie ich, a następnie, na szczeblu centralnym, założenie odpowiedniej dokumentacji na każdy obiekt w postaci tzw. metryczek (zawierających jego charakterystykę, bliższe dane oraz opis aktualnego stanu technicznego) oraz szkicu sytuacyjnego lokalizującego obiekt w terenie. Przejęty obszar Prus Wschodnich w kwestiach wojskowych znajdował się w granicach Okręgu Wojskowego I (OW I) z dowództwem w Warszawie⁶. Podstawową pracę w terenie przeprowadzały specjalnie do tego

⁵ F.W. Zeidler, D. Zeigert, *Kwatery główne Führera*, Warszawa 2001, s. 60–134 i 208–230; K. Dieckert, H. Grossmann, *Bój o Prusy Wschodnie. Kronika dramatu 1944–1945*, Gdańsk 2011, s. 48–60; W.B. Łach, *System obronny na Warmii i Mazurach...*, s. 87–93; idem, *Niemieckie kwatery dowodzenia w obszarze Wielkich Jezior Mazurskich w systemie militarnym III Rzeszy niemieckiej*, [w:] *Dzieje militarne Krainy Wielkich Jezior Mazurskich*, red. W.B. Łach, D. Radziwiłłowicz, S. Janowicz, Wilkasy 2013, s. 105–132; M. Szymańska, J. Szymański, *Kwatery główne Hitlera oraz niemieckie stanowiska dowodzenia w Polsce. Przegląd niemieckich kwater dowodzenia w Europie*, Łódź 2002; W. Rużewicz, *op. cit.*, s. 225–249.

⁶ W 1949 r. okręg oficjalnie przyjął nazwę Warszawski Okręg Wojskowy (WOW), jednak w dokumentach sztabowych do połowy lat pięćdziesiątych funkcjonuje nazwa Okręg Wojskowy I i taką autor przyjął w artykule.

celu zorganizowane przy OW I zespoły składające się – każdy – z dowodzącego nim oficera oraz 3–4 saperów, w tym kierowcy i kreślarza⁷.

Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r., w trakcie prowadzenia rozminowania, każdy batalion saperów miał zorganizować specjalną grupę zwiadu, dowodzoną przez oficera. Wyruszała ona 5–10 dni wcześniej niż główne siły batalionu i operowała na przydzielonym mu pasie terenu. Jednocześnie dostarczała dowództwu batalionu wstępne dane o wykrytych miejscach zalegania środków wybuchowych i lokalizacji pól minowych oraz o zlokalizowanych obiektach fortyfikacyjnych. Według wstępnych planów, rozpoznanie miało być zakończone dla całego kraju do 10 sierpnia 1945 r., co w przypadku Prus Wschodnich fizycznie nie było wykonalne, gdyż dopiero w końcu sierpnia na ten obszar mogły wkroczyć grupy rozpoznawcze. Wykonanie tego zadania było jednak bardzo utrudnione, gdyż obszar, na którym miały działać poszczególne bataliony saperów, był bardzo rozległy i fizjograficznie trudny, toteż głównym celem zwiadu było ustalenie miejsc i obszarów, które w pierwszej kolejności należało rozminować⁸.

Wobec trudności, 18 września 1945 r. dowódca Wojsk Inżynieryjnych wydał rozkaz zmniejszający zakres rozpoznania wojskowo-geograficznego, ograniczając je do głównych traktów komunikacyjnych, miast i osad. Wówczas natknięto się na stałe fortyfikacje Jezior Mazurskich. W dniu 23 września z kompanii zwiadu 5. Brygady Saperów wysłano grupę rozpoznawczą, która badała niemieckie pozycje i szukała pól minowych na linii Orzysz–Pisz–Giżycko–Węgorzewo. Z meldunków składanych do Dowództwa Inżynieryjnego Sztabu Głównego Wojska Polskiego wynika, że na przełomie września i października zwiad brygady musiał się natknąć na kwaterę Adolfa Hitlera w Kętrzynie („Wolfschanze”, Wilczy Szaniec), podczas rozpoznawania obszaru pomiędzy Węgorzewem a Kętrzynem⁹.

Wilczy Szaniec teoretycznie znajdował się na kierunku marszu 34. batalionu saperów 5. Brygady Saperów. W tyle za nim pozostał rozciągnięty między Oleckiem a Wydminami 36. batalion saperów tejże brygady i to on dotarł do Gierłozy. Dnia 14 października zaczął się przemieszczać ku fortyfikacjom Giżycka, po czym przystąpił do rozminowania rejonu Orzysz i Mikołajki. Do 18 października 2. kompania dotarła do Kętrzyna, a w ślad za nią, pomiędzy 19 a 24 października, pozostałe pododdziały batalionu rozlokowały się w poniemieckim kompleksie koszarowym,

⁷ I Wiceminister Obrony Narodowej, Krótkie sprawozdanie o wykonywanych pracach całkowitego rozminowania terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie 15.III do 30.IX. 1945 r., CAW WBH, sygn. IV.500.2.34, k. 264–268.

⁸ B. Perzyk, *op. cit.*, s. 169.

⁹ *Ibidem*; Z. Barszczewski, *op. cit.*, s. 228.

który znajdował się w tym mieście. Swoją działalność zakończył, docierając do linii kolejowej Korsze–Reszel¹⁰.

Pod koniec października sztab 5. Brygady Saperów opracował materiały z inżynierskiego rozpoznania terenów byłych Prus Wschodnich. Miesiąc później dotarły one do Departamentu Wojskowo-Inżynierskiego MON, który na ich podstawie oraz częściowych informacji w grudniu 1945 r. miał już ogólną świadomość istnienia ufortyfikowanych stanowisk dowodzenia III Rzeszy, jak i istnienia silnie ufortyfikowanych rejonów umocnionych. Wiedzano, że niektóre z obiektów zostały częściowo zlikwidowane przez wysadzenie w powietrze, jednak ich szczegółowe rozpoznanie było ograniczone ze względu na dużą liczbę pól minowych, które ograniczały dostęp. Wymagały zatem szczegółowego zbadania i rozminowania, lecz oba zadania były możliwe do wykonania dopiero na wiosnę 1946 r.¹¹

Począwszy od 1946 r. sprawy fortyfikacyjne znalazły się w gestii ówczesnego Departamentu Inżynierii i Saperów, w którym bezpośrednio zajął się nimi oddział techniczny. Pierwsze faktyczne planowe rozpoznanie inżynierskie obiektów fortyfikacyjnych zapoczątkowano w 1946 r. W związku z rozkazem Naczelnego Dowódcy WP nr 69 z dnia 28 lutego 1946 r. w sprawie dokonania obliczeń strat i kosztów poniesionych przez Wojsko Polskie w wojnie z Niemcami II wiceminister obrony narodowej gen. broni Karol Świerczewski polecił zbadać na terenie OW I liczbę istniejących urządzeń fortyfikacyjnych i ich stan według następującego schematu¹²:

- istniejące budowle i urządzenia fortyfikacyjne stare, wybudowane do 1918 r., w wykazie należało podać liczbę fortów w ramach twierdz i obiektów fortyfikacyjnych oraz procent zniszczenia;
- istniejące budowle i urządzenia fortyfikacyjne wybudowane w okresie od 1918 do 1939 r., w wykazie należało podać ich liczbę, kubaturę i procentowy stopień zniszczenia.

Dane te miały mieć charakter bardzo ogólny ze względu na krótki czas wykonania rozpoznania do połowy kwietnia 1946 r. Głównie chodziło o ustalenie liczby betonowych obiektów fortyfikacyjnych oraz dokładnych długości pasów obronnych, z uwzględnieniem ich głębokości oraz stopnia zniszczeń. W trakcie rozpoznania rozszerzono je o fortyfikacje, które powstały w toku wojny. Zakres wiążących

¹⁰ B. Perzyk, *op. cit.*, s. 170.

¹¹ *Ibidem*, s. 171.

¹² Pismo II wiceministra Obrony Narodowej gen. broni Karol Świerczewski do dowódców okręgów wojskowych w sprawie rozpoznania istniejących urządzeń fortyfikacyjnych, Warszawa 23 III 1946, CAW WBH, sygn. IV.510.1/A.1578, k. 37.

się z tym prac wyjaśniało pismo Departamentu Wojskowo-Inżynieryjnego MON wysłane szefom wydziałów inżynierii dowództw okręgów wojskowych¹³.

Szef Wydziału Inżynierii Dowództwa OW I mjr Ryszard Maślankiewicz przekazał polecenie podległym mu dowódcom jednostek saperskich oraz dowódcom 15. i 18. dywizji piechoty, aby w czasie, w którym będzie wykonywane powtórne kontrolne rozminowanie terenów byłych Prus Wschodnich oraz przeprowadzany zostanie zwiad dróg, dokładnie zbadać w terenie również umocnienia fortyfikacyjne polowe i stałe, takie jak schrony bojowe i bierne, forty, zapory przeciwczołgowe, rowy, zasieki z drutu kolczastego, budowane zarówno przed wojną, jak i podczas wojny przez wojska sowieckie i niemieckie, podając ich rysunki, szkice i fotografie oraz szczegółową charakterystykę i opis. Meldunki o wynikach technicznego rozpoznania fortyfikacji były niepełne i ogólne, gdyż miano je przesłać w nieprzekraczalnym terminie do 20 maja 1946 r.¹⁴

Niezależnie od prowadzonego rozpoznania, wykorzystywano informacje przesyłane przez władze administracji cywilnej, które w wielu wypadkach przyczyniły się do odszukania nowych obiektów fortyfikacyjnych dotychczas nieujawnionych. Materiały te były poważnym uzupełnieniem danych będących w posiadaniu Wydziału Inżynierii i Saperów OW I¹⁵.

Trzeba pokreślić, że starostowie wszystkich powiatów w województwie olsztyńskim musieli sporządzić wykaz umocnień polowych znajdujących się w ich powiatach. Wykazy były przesyłane do Wydziału Wojskowego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. I tak starosta powiatu ostródzkiego informował o umocnieniach polowych i stałych znajdujących się w gminach na terenie powiatu. Na drodze prowadzącej z Mielna do Pawłowa, w odległości 3 km od miejscowości Mielno, drogę przecinały trzy linie umocnień polowych, biegnących z północy w kierunku południowo-wschodnim. Łącznie w gminie Grunwald wybudowano punkty oporu, w skład których wchodziły cztery betonowe schrony bojowe, zasieki z drutu kolczastego o długości 2800 m i 800 m rowów strzeleckich. Starosta olsztyński informował m.in., że w mieście znajdują się schrony przeciwlotnicze biegnące z południa na północny wschód, a w odległości 300 m od tych stanowisk, w kierunku północnym, znajdują się stanowiska artyleryjskie. Natomiast przy ul. Bałtyckiej znajdują się stanowiska dział przeciwlotniczych¹⁶.

¹³ B. Perzyk, *op. cit.*, s. 176.

¹⁴ Pismo szefa Wydziału Inżynieryjnego do podległych jednostek saperskich, CAW WBH, sygn. IV.510.1/A.1578, k. 57; B. Perzyk, *op. cit.*, s. 176.

¹⁵ Zarządzenie Dowódcy Wojsk Lądowych Nr. 085 z dnia 18.V.1948 r. nakazujące przeprowadzenie szczegółowego i dokładnego rozpoznania wszelkich urządzeń fortyfikacyjnych na terenie O.W. I, CAW WBH, sygn. IV.510.1/A.1543, k. 75–77.

¹⁶ Wykaz umocnień polowych znajdujących się na terenie powiatu ostródzkiego i na terenie Olsztyna, CAW WBH, sygn. IV.521.15.44, k. 199–200.

W Giżycku, zgodnie z przedstawionym przez starostę wykazem, znajdowały się 2 schrony przeciwlotnicze i 11 schronów bojowych i biernych. Rów przeciwpancerny o długości 1200 m przecinał pole przy ul. Obwodowej, następnie biegł w kierunku kanału. Dwa bunkry i okopy znajdowały się na terenie osady Zieleny Dwór. W Braniewie znajdowały się połowe stanowiska obrony i dwa schrony bojowe. W Ornecie Niemcy wykopali rowy przeciwpancerne. Jeden, o długości 1600 m, znajdował się w północno-zachodniej części miasta, przebiegając od szosy elbląskiej do szosy braniewskiej. Drugi rów przeciwpancerny, o długości 2800 m, ciągnął się od rzeki Drwęcy przez drogę prowadzącą do Morağa oraz od połowy ulicy 1 Maja w kierunku stacji kolejowej¹⁷.

W 1947 r. na terenie Warmii i Mazur działalność pododdziałów saperских skupiona była głównie na rozminowywaniu terenów ówczesnego województwa olsztyńskiego. Niejako przy okazji rozpoznawano obiekty inżynieryjne, i bardziej była to inicjatywa własna niż wyższych przełożonych. Działania te prowadził 46. batalion saperów 15. Dywizji Zmechanizowanej w okresie wiosennym od 20 do 31 maja, w okresie zniw od 1 do 22 sierpnia, jak również w okresie jesiennym od 1 do 30 listopada. Zasięg rozpoznania obejmował powiaty: Bartoszyce, Lidzbark Warmiński, Kętrzyn, Węgorzewo, Giżycko, Olsztynek i Szczytno¹⁸.

Właściwe rozpoznanie obiektów fortyfikacyjnych nastąpiło w związku z zarządzeniem dowódcy Wojsk Lądowych gen. broni Stanisława Popławskiego z 18 maja 1948 r. w sprawie ich dokładnej kwalifikacji na terenie Polski¹⁹. Na terenie województwa olsztyńskiego od 28 czerwca do 24 sierpnia 1948 r. grupa saperów 46. batalionu saperów 15. Dywizji Piechoty pod dowództwem ppor. Franciszka Saja rozpoznawała obiekty fortyfikacyjne znajdujące się w rejonie Ełku, Gołdapi, Węgorzewa, Ornety, Bartoszyce, Braniewa i Fromborka, gdzie rozpoznano 103 obiekty fortyfikacyjne, sporządzając ich plany i przekroje. Odszukanie niektórych schronów nastęczało niekiedy w terenie poważnych trudności z powodu gęstego zalesienia, niezamieszkałych okolic lub niemożności dostępu do nich bez usunięcia min. W niektórych wypadkach korzystano z pomocy przewodników wyznaczonych przez miejscowe władze. Na podstawie sprawozdania przedstawionego przez dowódcę grupy, komisja rozpoznawcza OW I po szczegółowym przejrzeniu materiałów rozpoznania zaproponowała dowódcy okręgu²⁰:

¹⁷ Wykaz niemieckich umocnień polowych znajdujących się na terenie Giżycka i na terenie powiatu braniewskiego, CAW WBH, sygn. IV.521.15.44, k. 2002–2004.

¹⁸ 46 batalion saperów, Archiwum Wojskowe w Oleśnicy, sygn. 3094.10.107, karty bez paginacji.

¹⁹ B. Perzyk, *op. cit.*, s. 179.

²⁰ Sprawozdanie z rozpoznania obiektów fortyfikacyjnych 2 kolejności na terenie Okręgu Wojskowego I, CAW WBH, sygn. IV.510.1/A.1543, k. 87–88.

- część obiektów, z uwagi na nieprzydatność ich do celów obrony kraju, jak też niecelowości przebudowy lub przeniesienia – zniszczyć lub przekazać władzom administracji cywilnej dla celów gospodarczych, z zastrzeżeniem trwałego zniszczenia urządzeń (strzelnic) mogących służyć do prowadzenia walki;
- pozostawić część obiektów istniejących i konserwować na wypadek ewentualnego ataku nieprzyjaciela od zachodu i jako ewentualną obronę Kaliningradu.

Niemalą zasługę w pomyślnym przeprowadzeniu weryfikacji obiektów fortyfikacyjnych należy przypisać terenowej administracji wojskowej, której rejonowe komendy uzupełnień mieściły się w Kętrzynie, Lidzbarku Warmińskim, Morągu, Olecku, Olsztynie, Ostródzie. Prowadziły one na swoim terenie rozpoznanie, organizując w tym celu, własnymi siłami i środkami, odpowiednie nieetatowe ekipy rekonesansowe i opracowując we własnym zakresie niezbędną dokumentację. Między innymi w związku z pismem w sprawie przekazania posiadanych planów fortyfikacji leżących na terenie OW I szef Wydziału Kwaterunkowego, na podstawie pozyskanych informacji z rejonowej komendy uzupełnień w Olecku, meldował szefowi Wydziału Inżynierjno-Saperskiego OW I o możliwościach wykorzystania twierdzy Boyen w Giżycku do celów wojskowych, głównie ze względu na zamkniętą przestrzeń, jako obiekty magazynowe i gospodarcze, z możliwością zakwaterowania żołnierzy²¹.

Pierwsze wytyczne dotyczące faktycznego zagospodarowania obiektów fortyfikacyjnych w dniu 25 października 1949 r. wydał szef Sztabu Generalnego WP gen. broni Władysław Korczyc. Zgodnie z nimi miano uporządkować i wyznaczyć do konserwacji obiekty fortyfikacyjne znajdujące się na terenie Polski, a wchodzące w skład różnych systemów, włączając w to także twierdze i forty sprzed I wojny światowej. Z tych, które uznano za przydatne do obrony państwa, planowano tworzyć DRU. Ogólne kierownictwo nad pracami fortyfikacyjnymi należało do Głównego Inspektora Wojsk Inżynierii i Saperów. Natomiast szczególnie wartościowe obiekty, niewchodzące w skład nowotworzonych rejonów, planowano zabezpieczyć i wykorzystać na obiekty magazynowe, zakwaterowania czy poligonowe, wyłączając z podporządkowania Szefostwu Wojsk Inżynierjno-Saperskich. Pozostałe obiekty miano przekazać władzom miejscowym, a możliwe do zdemontowania urządzenia wykorzystać do budowy nowych rejonów umocnionych na Pomorzu Zachodnim i Gdańskim²².

²¹ Pismo z dnia 07.02.1949 r. w sprawie przekazania posiadanych planów twierdz i fortów leżących na terenie OW I, CAW WBH, sygn. IV.510.1/A.1545, k. 2010–2011.

²² Wytyczne do prac fortyfikacyjnych wydane przez Szefa Sztabu Generalnego w dniu 25.X.49 r., *ibidem*, k. 76; B. Perzyk, *op. cit.*, s. 182.

Zgodnie z powyższymi wytycznymi, dowódca Wojsk Lądowych WP gen. Popławski zapoznał dowódcę OW I z zamiarami szefa Sztabu Generalnego, jednocześnie precyzując zadania do realizacji²³:

- w OW I nie przewiduje się żadnych nowych prac fortyfikacyjnych w ramach planu sześcioletniego;
- należy jedynie zaplanować i doprowadzić na terenie Warmii i Mazur do należytego porządku obiekty fortyfikacyjne, które są możliwe do wykorzystania;
- poza tym należy zaplanować zniszczenie wszystkich zbędnych i uszkodzonych obiektów fortyfikacyjnych, względnie przekazać je zainteresowanym władzom albo, jeśli będzie to możliwe, wszelkie zapory i indywidualne punkty oporu zdemontować i przenieść w wyznaczone miejsca składowania;
- nie planować żadnego uzbrajania pozostawionych obiektów fortyfikacyjnych, natomiast tylko ich konserwację lub naprawę;
- wszystkie prace wykonywać we własnym zakresie, z pomocą saperów, z dopuszczeniem do rozbiórki lub niszczenia obiektów fortyfikacyjnych zainteresowanych instytucji;
- prowadzenie prac rozpoznania, wykonanie zniszczenia i konserwacji obiektów fortyfikacyjnych należy powierzyć szefowi Wydziału Inżynierii i Saperów Okręgu.

W związku z powyższym opracowano i dostarczono do Głównego Inspektoratu Inżynierii i Saperów 29 grudnia 1949 r. plan rozpoznania rejonów celem wytypowania obiektów fortyfikacyjnych do zniszczenia lub przekazania odpowiednim instytucjom wojskowym lub cywilnym. Jednocześnie opracowano plan zniszczenia obiektów w poszczególnych rejonach, z podaniem kto i kiedy ma je wykonać, oraz zestawienie niezbędnych materiałów i sprzętu dla wykonania omawianych przedsięwzięć²⁴.

Następne zarządzenie w sprawie kontynuowania rozpoznania zasobu fortyfikacji i uporządkowania ewidencji szef Sztabu Generalnego wydał 16 stycznia 1950 r. Na tej podstawie dowódca Wojsk Lądowych gen. Popławski 21 lutego w wytycznych do wykonania niniejszego zarządzenia sprecyzował sposób zagospodarowania obiektów fortyfikacyjnych w ramach giżyckiego i lidzbarskiego rejonu umocnionego, pozycji granicznych oraz stanowisk dowodzenia III Rzeszy²⁵.

²³ Wytyczne do prac fortyfikacyjnych wydane przez Szefa Sztabu Generalnego w dniu 25.X.49 r., CAW WBH, sygn. IV.510.1/A.1545, k. 77–78.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ B. Perzyk, *op. cit.*, s. 182.

Inwentaryzacja, utrzymanie i wykorzystanie obiektów fortyfikacyjnych w ramach tworzonych rejonów umocnień

Przyśpieszenie działań rozpoznawczych i ich ukierunkowanie nastąpiło w kolejnych miesiącach 1950 r. W wyniku zaostrzenia się sytuacji międzynarodowej (m.in. wojna w Korei), która zmusiła do poczynienia stosownych kroków mających na celu wzmocnienie obronności kraju, podjęto również odpowiednie decyzje w zakresie fortyfikacji.

Najważniejszym przedsięwzięciem, jakie wówczas planowano, było wykonanie prac związanych przede wszystkim z ufortyfikowaniem wybrzeża morskiego. Ukierunkowując te działania, 16 marca 1950 r. minister obrony narodowej marsz. Konstanty Rokossowski wydał rozkaz w sprawie rozpoznania fortyfikacji pod kątem wyszukiwania urządzeń typu przenośnego, czyli dających się demontować i montować w innych miejscach bez utraty wartości technicznej. W dniu 30 marca dowódca OW I powołał komisję rozpoznawczą pod kierownictwem swojego szefa sztabu gen. bryg. Józefa Kuropieski, której podlegało pięć grup terenowych przeznaczonych głównie do poszukiwania elementów przenośnych. Dnia 24 kwietnia 1950 r. wyruszyły one w teren, aby zbadać niemieckie pozycje osłaniające jeziora mazurskie od Węgorzewa na północy do Pisz, a dalej wzdłuż Pisy do Narwi²⁶.

Finał tych działań nastąpił pod koniec roku. Przeanalizowano zasób rozpoznanych do tej pory fortyfikacji pod kątem potrzeb obrony państwa, jak też sprecyzowano plany budowy nowych DRU. Spośród istniejących, uznane za użyteczne planowano konserwować i wzmacniać, a uznane za nieprzydatne i nadające się do demontażu przenosić w miejsca budowy nowych pozycji i stanowisk.

Na tej podstawie 12 grudnia 1950 r. Szefostwo Wojsk Inżynieryjnych i Saperskich wydało instrukcje szefowi Wydziału Inżynierii i Saperów Dowództwa OW I w sprawie dalszego wykorzystania fortyfikacji położonych na terenie Warmii i Mazur. W tzw. obronnym pasie obejmującym wszelkie ponemieckie fortyfikacje z przygranicznego pasa terenu byłych Prus Wschodnich (znajdujące się na ogólnej linii Gołdap–Pisz–Szczytno–Olsztynek–Ostróda), spośród mazurskich stanowisk dowodzenia należało zachować i konserwować kwatery: Luftwaffe pod Gołdapią i wojsk lądowych w Mamerkach, kwaterę Göringa w Szerokim Borze koło Pisz, przejąć i w oparciu o istniejące obiekty stworzyć składy amunicji. Natomiast oznaczało to, że kwaterę Hitlera po zakończeniu rozminowania planowano przekazać administracji cywilnej z propozycją wykorzystania do celów turystycznych. Z pozostałych pomniejszych kwater, ze względu na duży stopień zniszczenia,

²⁶ *Ibidem.*

planowano zdemontować wszelkie możliwe elementy, które można wykorzystać w nowo tworzonych rejonach umocnionych²⁷.

W następnym roku, w myśl planu i wytycznych do prac fortyfikacyjnych opracowanych przez Szefostwo Wojsk Inżynieryjnych i Saperskich na podstawie rozkazu ministra obrony narodowej z 3 marca 1951 r., należało kontynuować rozpoznanie na całym terenie OW I. Zasadnicze rozpoznanie obiektów fortyfikacyjnych rozpoczęto już w 1948 r. i pomimo składanych meldunków przez dowództwo okręgu o zakończeniu tych prac, szczegółowe rozpoznanie przeprowadzone w 1950 r. wykazało szereg uchybień i niedokładności popełnionych w latach poprzednich. Dla ostatecznego ustalania stanu faktycznego obiektów fortyfikacyjnych prace te przedłużono do 1951 r.²⁸

Problemem stała się ochrona obiektów fortyfikacyjnych. Pewna ich część była chroniona przez wojsko, natomiast pozostałe, o mniejszym znaczeniu, nie były strzeżone, co stwarzało możliwość niszczenia i rozbierania urządzeń fortyfikacyjnych przez miejscową ludność. Wypadki takie dotyczyły niszczenia schronów na polach ornych, demontażu i rozbiórki części metalowych, kopuł pancernych, likwidowania różnego typu zapór na polach i przy drogach. Czynności te niejednokrotnie wykonywane były na podstawie zezwoleń władz cywilnych, które do tego nie były upoważnione. Aby nie dopuścić do dalszego niszczenia ww. obiektów, Komendant Główny Milicji Obywatelskiej (MO) polecił Komendantowi Wojewódzkiemu w Olsztynie i Białymstoku wejść w porozumienie z Szefostwem Wojsk Inżynieryjnych i Saperów OW I w celu uzyskania danych o rozmieszczeniu urządzeń obronnych, do dewastacji i bezprawnego korzystania których MO nie powinna dopuścić. W razie ujawnienia rozbiórki obiektów fortyfikacyjnych, prace należało wstrzymać i zawiadomić drogą służbową dowódcę OW I, powiadamiając jednocześnie władze cywilne. Mogła być ona dokonywana wyłącznie na podstawie zezwoleń właściwych władz wojskowych²⁹.

Szef Wydziału Fortyfikacyjnego OW I, przeprowadzając kontrolę w dniach od 30 maja do 2 czerwca 1951 r. o stanie prac fortyfikacyjnych w województwie olsztyńskim, stwierdził, że wiele obiektów fortyfikacyjnych, pomimo przeprowadzenia w 1950 r. prac konserwacyjnych, nie było dozorowanych, a wręcz przeciwnie, narażone na dewastację. I tak podczas tejże kontroli przy kwaterach dowodzenia w rejonie Kętrzyna i Węgorzewa ujęto cywilów demolujących drzwi pancerne i inne

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ Rozkaz Ministra Obrony Narodowej Nr 0026/Oper. z dnia 3 marca 1951 r. dotyczący prac fortyfikacyjnych w 1951 r., CAW WBH, sygn. IV.510.1/A.1545, k. 212.

²⁹ Zarządzenie Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej nr 28/51 z dnia 23 kwietnia 1951 r. w sprawie ochrony urządzeń fortyfikacyjnych, *ibidem*, k. 146–147.

urządzenia metalowe. Nie były to wypadki rzadkie, a wręcz przeciwnie, dowodem czego było stwierdzenie braków w schronach drzwi metalowych i wielu innych wartościowych elementów fortyfikacyjnych. Powyższe fakty potwierdzały, że ochrona obiektów nie była dostateczna, pomimo przydzielenia na ten cel środków finansowych oraz dozoru Milicji Obywatelskiej³⁰.

W momencie potęgowanego zagrożenia wojennego związanego z wojną w Korei zintensyfikowano budowę nowych DRU na Pomorzu. Potrzebne były gotowe elementy fortyfikacyjne, które przyspieszyłyby te prace. Dlatego pilnie poszukiwano szczególnie takich, które można byłoby szybko przewieźć i zamontować na nowym miejscu. Okazało się, że najwięcej takich urządzeń, które można przystosować do nowej sytuacji, znajduje się w Warmii i Mazurach. I tak minister obrony narodowej rozkazem z 31 stycznia 1952 r. nakazał kontynuowanie prac fortyfikacyjnych. Na jego podstawie dowódcy okręgów wojskowych nr I i II oraz dowódca Marynarki Wojennej mieli wykonać prace fortyfikacyjne według szczegółowych wskazówek szefa Wojsk Inżynieryjnych. Ministerstwo miało zabezpieczyć koordynację działań i zapewnić niezbędne środki materiałowe dla realizacji planów fortyfikacyjnych oraz transport kolejowy do przewiezienia obiektów fortyfikacyjnych na obszar wskazany przez dowódcę Marynarki Wojennej i dowódcę OW II³¹.

W związku z tym w 1952 r. nakazano wydobyć i przetransportować m.in. następujące elementy fortyfikacyjne:

- do dyspozycji Marynarki Wojennej na półwysep Hel – 200 cylindrów żelbetowych i 500 kozłów żelbetowych;
- do Świnoujścia – 700 kozłów żelbetowych;
- do dyspozycji dowódcy OW II – 100 cylindrów żelbetowych.

Kontrola w terenie wykazała, że w OW I prace organizacyjne przy demontażu elementów fortyfikacyjnych oraz samo załadowanie jest realizowane planowo, z należyтым wykorzystaniem żołnierzy, pracowników cywilnych i transportu samochodowego. Niestety, w miejscu ich rozładunku w nowo budowanych DRU na terenie OW II brakowało, zdaniem kontrolujących, organizacji pracy i widoczna była opieszałość ich wykonania³².

³⁰ Kontrola w okresie od 30.V. – 2.VI.51 r. Szefa Wydziału Fortyfikacyjnego Szefostwa Wojsk Inżynieryjnych o stanie prac fortyfikacyjnych w Okręgu Wojskowym nr I, *ibidem*, k. 205.

³¹ Rozkaz Ministra Obrony Narodowej nr. 0019/oper. z dnia 31.01.1952 r. dotyczący kontynuowania prac fortyfikacyjnych w 1952 r., CAW WBH, sygn. IV.510.1/A.1626, karty bez paginacji.

³² Pismo Szefa Wojsk Inżynieryjnych do Szefa Inżynierii OW I, CAW WBH, sygn. IV.510.1/A.1545, k. 206–207.

Zgodnie z zatwierdzonym planem prac fortyfikacyjnych na 1952 r. dowódca OW I oprócz demontażu i przetransportowania elementów fortyfikacyjnych miał rozpocząć remonty w obiektach, które planowano pozostawić do dalszego wykorzystania na Warmii i Mazurach. W pierwszej kolejności w obiektach szczególnie ważnych pod względem taktycznym należało doprowadzić do stanu używalności otwory strzelnicze, zamknięcia i wejścia, a następnie je zamaskować i zabezpieczyć. Prace remontowe poprzedzono dokładnym rozpoznaniem oraz analizą taktyczno-techniczną. Dla potrzeb remontowych wykorzystano posiadane elementy fortyfikacyjne, jak drzwi, płyty itp., znajdujące się w stanie luźnym w terenie. Przeprowadzono również zbiórkę wszelkich części składowych i przeszkód fortyfikacyjnych niewbudowanych i przydatnych, takich jak kopuły przeciwpancerne, drzwi, okucia, zapory drutowe, betonowe, stalowe czy drewniane, które oczyszczono, zakonserwowano i magazynowano w najbliższych jednostkach wojskowych. W ustalonych obiektach fortyfikacyjnych nieprzydatnych dla potrzeb obronnych demontowano wszelkie elementy metalowe, a decyzje o ich ewentualnym całkowitym zniszczeniu wydawał Sztab Generalny. Powyższe ustalenia nie dotyczyły obiektów fortyfikacyjnych już zniszczonych, lecz posiadających jeszcze pewne elementy metalowe, które winny być zdemontowane i wykorzystane do prac remontowych, względnie jako złom. Dysponowanie złomem z elementów i budowli fortyfikacyjnych oraz wszelkimi zdjętymi przeszkodami z drutu kolczastego, ppanc. itp. należało do Szefostwa Wojsk Inżynieryjnych MON³³.

W następnych latach, wykorzystując fortyfikacje ponemieckie, rozpoczęto również prace doświadczalne nad wykonaniem prototypów lekkich przenośnych elementów żelbetonowych, takich jak cylindry i płyty do budowy stanowisk obronnych w szybkim czasie, w rozmaitych warunkach terenowych i gruntowych, jako obiekty fortyfikacyjne typu lekkiego. W tym celu wykorzystywano różnego typu schrony do prac doświadczalnych, testując ich wytrzymałość na działanie materiałów wybuchowych, broni maszynowej, odłamków pocisków artyleryjskich i moździerzów oraz środków zapalających. Do doświadczeń przeznaczono schrony głównie w byłym Lidzbarskim Rejonie Umocnionym i Giżyckim Rejonie Umocnionym, które planowano zniszczyć, oraz wybrane obiekty w kwaterze Hitlera i Wojsk Lądowych w Mamerkach³⁴.

Realizacja wszelkich prac fortyfikacyjnych, jak i ich demontaż trwały do połowy lat pięćdziesiątych. W późniejszym okresie odstąpiono od konserwacji i utrzymywania tych obiektów, przeprowadzając jedynie cyklicznie aktualizację dokumentacji.

³³ Wytyczne do prac fortyfikacyjnych na rok 1952 w Okręgu Wojskowym Nr. 1, CAW WBH, sygn. IV.510.1/A.1626, karty bez paginacji.

³⁴ Sprawozdania z wykonanych prac fortyfikacyjnych na terenie OW I, CAW WBH, sygn. IV.510.1/A.1543, k. 67–69.

W momencie powstania Wojsk Obrony Terytorialnej Kraju (OTK) w 1959 r. do prac aktualizacyjnych należało sprawdzenie zgodności metryki obiektu, danych technicznych i naniesienie uwag odnośnie do faktycznego ich stanu w terenie. W 1989 r., w ramach redukcji Sił Zbrojnych PRL, wojska lądowe OTK zostały rozformowane, tym samym obiekty, które bezpośrednio nie znalazły się w planach wykorzystania, zostały przekazane lokalnym samorządom i Lasom Państwowym.

Podsumowanie

Akcję inwentaryzacji, klasyfikacji i weryfikacji obiektów fortyfikacyjnych zaliczano do ważnych przedsięwzięć operacyjnych realizowanych przez wojska inżynieryjne w okresie powojennym w byłych Prusach Wschodnich. Jakkolwiek w przeprowadzeniu jej uczestniczyło wiele instytucji wojskowych, niemniej jednak bezpośrednim organizatorem i wykonawcą było Szefostwo Wojsk Inżynieryjnych i Saperskich OW I. Niemalą zasługę w pomyślnym przeprowadzeniu tej akcji przypisać należy również administracji cywilnej.

O ile okres pierwszej połowy lat pięćdziesiątych charakteryzował się znacznym wzrostem zainteresowania problematyką fortyfikacyjną ze względu na zaostrzenie się sytuacji międzynarodowej i stosowanie szantażu atomowego, to później, w miarę gdy państwa NATO przekonały się, iż nie tylko one mają monopol na broń atomową, poglądy na sposoby prowadzenia działań wojennych radykalnie się zmieniły. Zaczęły przeważać teorie, iż przyszłe pole walki nie będzie posiadało stabilnego charakteru, jak to było dotychczas, lecz cechować się będzie wyjątkową dynamiką i manewrowością. W tym momencie zaczęto odchodzić od potrzeby realizacji stałej rozbudowy fortyfikacyjnej na rzecz coraz szerzej preferowanych fortyfikacji polowych, które jako zespół przedsięwzięć inżynieryjnych, w ówczesnym okresie, uznane zostały za rozwiązanie najbardziej rozsądne i realne, tym bardziej, że mogły być wykonywane bardzo szybko i w miejscach narzuconych przez kierunki działań.

Tak więc w drugiej połowie lat pięćdziesiątych Wojsko Polskie odstąpiło od konserwacji i utrzymywania stałych obiektów fortyfikacyjnych na Warmii i Mazurach. W późniejszych latach ukazało się szereg zarządzeń określających obowiązki spadające na użytkowników poszczególnych obiektów, w gestii których znalazły się obiekty fortyfikacyjne. Dotyczyło to nie tylko wojska, ale i instytucji cywilnych, które te obiekty użytkowały. Konsekwencją postanowień zawartych w niektórych dokumentach było m.in. zalecenie przeprowadzenia cyklicznych inwentaryzacji i przeglądu tych obiektów. Po raz ostatni taki przegląd w terenie przeprowadzono na początku lat dziewięćdziesiątych w związku z odwróceniem



Stare Jabłonki, Pozycja Olsztyńska – schron bojowy dla dwóch karabinów maszynowych i działka przeciwpancernego 37 mm, rok budowy: 1938, stan obecny. Fot. W.B. Łach

sojuszy polityczno-wojskowych i wzmacnianiem systemu obronnego na północnym wschodzie w obawie przed zagrożeniem ze strony Rosji. W oparciu o dane i materiały zebrane i opracowane uaktualniano w Warszawskim Okręgu Wojskowym stan ich zachowania oraz określono możliwości wykorzystania. Obecnie zachowane i istniejące schrony bojowe i biernie znajdują się głównie w ówczesnym pasie pogranicza byłych Prus Wschodnich, czyli w powiatach: elckim, piskim, szczytnieńskim, olsztyńskim i ostródzkim. Natomiast oprócz dużej liczby zachowanych schronów biernych w dawnych rejonach umocnionych pewnym odzwierciedleniem i przykładem są zachowane schrony bojowe w Martianach niedaleko Kętrzyna, w Starych Jabłonkach niedaleko Ostródy czy w rejonie Pisz.

Bibliografia (Bibliography)

Źródła archiwalne

Archiwum Wojskowe w Oleśnicy

46 batalion saperów, sygn. 3094.10.107

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego [CAW WBH]

sygn. IV.500.2.34; IV.501.1/A.706; IV.510.1/A.1543; IV.510.1/A.1545; IV.510.1/A.1578; IV.510.1/A.1626; IV.521.15.44

Opracowania

Barszczewski Z., *Przywrócone życiu. Rozminowanie ziem Polski*, Warszawa 1998.

Dieckert K., Grossmann H., *Bój o Prusy Wschodnie. Kronika dramatu 1944–1945*, Gdańsk 2011.

Kempa R., *Twierdza Boyen w Giżycku*, Giżycko 2012.

Łach W.B., *Niemieckie kwatery dowodzenia w obszarze Wielkich Jezior Mazurskich w systemie militarnym III Rzeszy niemieckiej*, [w:] *Dzieje militarne Krainy Wielkich Jezior Mazurskich*, red. W.B. Łach, D. Radziwiłłowicz, S. Janowicz, Wilkasy 2013, s. 105–132.

Łach W.B., *System obronny na Warmii i Mazurach w czasie II wojny światowej*, Węgorzewo 2002.

Łach W.B., *System obronny Prus Wschodnich (do 1935 roku)*, Olsztyn 1997.

Perzyk B., *Wolfschanze – las, beton i miny*, Warszawa 2014.

Rużewicz W., *Fortyfikacje nowożytne Prus Wschodnich – przewodnik*, Łódź 2006.

Szymańska M., Szymański J., *Kwatery główne Hitlera oraz niemieckie stanowiska dowodzenia w Polsce. Przegląd niemieckich kwater dowodzenia w Europie*, Łódź 2002.

Zeidler F.W., Zeigert D., *Kwatery główne Führera*, Warszawa 2001.

Żywicznyński A., *Wschodniopruska pozycja obronna – historia, stan zachowania, badania i zagospodarowanie do celów turystycznych*, [w:] *Fortyfikacje nowożytne w Polsce – badania, realizacje, projekty. Zagospodarowanie do współczesnych funkcji*, red. L. Narębski, Toruń 2013, s. 237–247.

Notka o autorze

Dr hab. Wiesław Bolesław Łach, prof. UWM – kierownik Katedry Wojskoznawstwa i Interdyscyplinarnych Studiów Strategicznych na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Zainteresowania naukowe: historia wojskowości, system obronny Polski, wojsko na Warmii i Mazurach, fortyfikacje Polski północnej, współczesne konflikty zbrojne.



wieslaw_lach@tlen.pl